

Sygn. akt: I C 162/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015r.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Wąsowska
Protokolant:	St. sekr. sądowy Bogusława Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015r. w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. i A. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w R.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w R. na rzecz powodów M. P. i A. P. solidarnie kwotę 37.365,90 zł (trzydzieści siedem tysięcy trzysta sześćdziesiąt pięć złotych 90/100) z ustawowymi odsetkami:

-.

- od kwoty 30.000,00 zł (trzydzieści tysięcy złotych 00/100) od dnia 09 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 7.365,90 zł (siedem tysięcy trzysta sześćdziesiąt pięć złotych 90/100) od dnia 30 marca 2015 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. koszty procesu stosunkowo rozdziela i z tego tytułu zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w R. na rzecz powodów M. P. i A. P. kwotę 6.047,24 zł (sześć tysięcy czterdzieści siedem złotych 24/100);

IV. nakazuje zwrócić na rzecz powodów M. P. i A. P. kwotę 132,80 zł (sto trzydzieści dwa złote 80/100) z tytułu niewykorzystanej części zaliczki zapisanej pod pozycją 130059.

(-) SSR Małgorzata Wąsowska

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 10 lutego 2016 roku w sprawie I Ca 445/15 na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. z siedzibą w R. od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 24 września 2015r, sygn. akt I C 162/12

orzeka:

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IC 162/12

UZASADNIENIE

W dniu 09 lutego 2012r. pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie od (...) S.A. oddział W. na rzecz A. i M. małżonków P. kwoty 30.000,00 złotych oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powodów wskazał, że powód zawarł z pozwanym umowę o dostarczanie energii do zabudowanej nieruchomości, położonej w S. 10. Pozwany dostarczał energię powodom do dnia 10 lutego 2011r., w którym doszło do bezprawnego odłączenia energii, co zostało stwierdzone przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. W wyniku odłączenia energii w nieruchomości powodów przestały działać urządzenia zasilane energią elektryczną, w tym piec centralnego ogrzewania. Brak ogrzewania nieruchomości oraz surowe mrozy doprowadziły do zamarznięcia wody w instalacjach i urządzeniach znajdujących się w domu powodów, co w konsekwencji spowodowało uszkodzenie pieca CO, grzejników, rurek doprowadzających wodę, zbiornika na wodę, pompy wody, muszli klozetowych, baterii, ogrzewania podłogowego, jak również zniszczenia posadzek i popękania ścian. Powód, jeszcze przed wszczęciem postępowania wzywał pozwanego dwukrotnie do uiszczenia kwoty 40.000,00 złotych, jednakże bezskutecznie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie pozwu, ewentualnie oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazał, że wskazany w pozwie podmiot (...) S.A. Oddział w W.” nie ma zdolności sądowej. Podniósł ponadto, że poza powyższym powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem wprawdzie mimo istnienia decyzji administracyjnej, odłączenie energii elektrycznej, zdaniem pozwanego, zostało przeprowadzone zgodnie z procedurą windykacyjną, z powodu nieuregulowania płatności przez powodów, po uprzednim zawiadomieniu o tym fakcie i wskazaniu konsekwencji nieopłacenia rachunków.

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w R. kwoty 48.914,68 złotych z odsetkami ustawowymi od kwoty 30.000,00 złotych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 18.914,68 złotych od dnia 30 marca 2015r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania.

Pozwany w toku całego procesu konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa, wskazując również, że nie ma związku przyczynowego między odcięciem energii, a zamarznięciem wody w instalacjach i powstaniu uszkodzeń rzeczy znajdujących się na nieruchomości powodów. Wskazywał również, że żądania powodów są zawyżone, nieadekwatne do powstałej szkody, jak również, że ponoszą oni całkowitą odpowiedzialność za powstanie szkód, wobec niewypuszczenia wody z instalacji na okres zimowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Nieruchomość położona w miejscowości S. stanowi własność powodów. Nieruchomość otrzymali na podstawie umowy darowizny od matki powódki M. R.. Na nieruchomości znajduje się murowany, trzykondygnacyjny budynek mieszkalny o pow. użytkowej około 180m⁽²⁾, wybudowany w 1993 roku, w którym powodowie w latach 2009 i 2010 przeprowadzili generalny remont, używając rzeczy dobrej jakości, o wysokim standardzie. Powodowie korzystali z nieruchomości okresowo, jednakże przez cały rok, spędzając tam między innymi święta, ferie zimowe, czy wakacje. Od czerwca do października przebywali tam nieprzerwanie rodzice i dzieci powodów. Do nieruchomości dostarczana była energia elektryczna na podstawie umowy z dnia 12 lipca 2006r. zawartej przez (...) S.A. z siedzibą w R. Oddział w W. z poprzednią właścicielką nieruchomości M. R.. Powodowie, po przekazaniu im nieruchomości przez M. R., nie podpisali od razu umowy z pozwanym, jednakże dostawy energii elektrycznej były i są obecnie świadczone. To powodowie uiszczali również opłaty za dostarczoną energię elektryczną, na ich nazwisko i do nich wysyłane były faktury VAT. W późniejszym okresie, w 2010r. również powodowie podpisali umowę o dostawę energii elektrycznej z pozwanym. Powodowie nie uregulowali w terminie następujących rachunków za dostawę energii elektrycznej: (...) na kwotę 54,55 złotych z terminem płatności do dnia 8 listopada 2010r., (...)na kwotę 58,15 złotych z terminem

płatności do dnia 7 grudnia 2010r., (...) na kwotę 57,62 złotych z terminem płatności na dzień 7 stycznia 2011r., (...) na kwotę 50,62 złotych z terminem płatności na dzień 7 lutego 2011r. Pozostałe należności były uregulowane przez powodów. Wobec zaległości powodów pozwany w dniu 08 lutego 2011r. wystawił polecenie wyłączenia nr (...), na podstawie którego wstrzymanie dostaw energii do nieruchomości powodów zostało dokonane w dniu 10 lutego 2011r. przez (...) S.A. z siedzibą w L. Oddział w W.. Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 21 września 2011r. nr (...) stwierdzono, że wstrzymanie w dniu 10 lutego 2011r. dostaw energii elektrycznej od obiektu powodów, położonego w miejscowości S. przez (...) S.A. z siedzibą w L. na zlecenie (...) S.A. z siedzibą w R. było nieuzasadnione z powodu niezachowania procedury wskazanej w art.6 ust.3a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne – wykazania właściwego wezwania powodów do uiszczenia zaległości i pouczenia o skutkach ich nieuregulowania, jak również zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczeniu dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności. O odłączeniu prądu powodowie dowiedzieli się od osoby zamieszkującej w sąsiedniej wsi, która opiekowała się nieruchomością podczas ich nieobecności. Ponowne podjęcie dostaw prądu nastąpiło w dniu 01 marca 2011r. W wyniku odłączenia energii elektrycznej w okresie zimowym doszło do zamarznięcia wody w instalacjach i urządzeniach znajdujących się na nieruchomości powodów, albowiem przestał działać piec co, który mógł funkcjonować bez dostaw energii do tygodnia czasu. Z uwagi na zaprzestanie dostaw energii doszło do uszkodzenia na parterze budynku pieca gazowego co, syfonu brodzika, baterii natryskowej, pompy hydroforu z silnikiem, zbiornika wody, 4 sztuk rozdzielaczy, 5 sztuk termostatów, grzejnika o wymiarach 40/40, 40/60, 100/40 i 2 sztuk 70/60, na I piętrze budynku miski ustępowo-kompaktowej, zaworów w wannie z hydromasażem, 5 sztuk termostatów, grzejnika łazienkowego o wymiarach 100/40 oraz na poddaszu 4 sztuk termostatów, grzejników o wymiarach 100/40 i 115/40. W/w rzeczy uległy całkowitemu uszkodzeniu i nie nadają się do naprawy. Koszt ich wymiany wynosi łącznie 9.235,00 złotych netto. (piec – 1239,00 zł, przy uwzględnieniu 50% amortyzacji, pozostałe w/w elementy 7996,00 zł) Koszt montażu pieca wynosi 300,00 złotych netto. Powstała również konieczność dokonania naprawy instalacji wodociągowej i centralnego ogrzewania, znajdującej się w ścianach i posadzkach budynku, która pomimo wyizolowania uległa rozszczelnieniu i niezbędne będzie poprowadzenie nowej instalacji. Koszt wymiany instalacji co i wodociągowej wynosi 13.203,05 złotych netto i wiąże się z koniecznością wykucia części ścian i podłóg w celu umieszczenia nowych instalacji w sposób, w jaki zostało to wykonane przed jej uszkodzeniem. W wyniku tych prac dojdzie do zniszczenia powierzchni ścian i podłóg, pokrytych płytkami i drewnianymi deskami. Niezbędna jest wymiana całych powierzchni w pomieszczeniach, gdzie doszło do uszkodzeń instalacji, gdyż powodowie nie dysponują takimi samymi materiałami w ilości, która wystarczy na pokrycie wykuć. Koszt robocizny związany z wykuciem powierzchni do zainstalowania rur, położenia płytek, podłóg, malowania pomieszczeń i ich uporządkowania oraz koszt zakupu materiałów do naprawy instalacji oraz powierzchni podłóg i ścian wynosi 11.860,01 złotych netto. Powyższe kwoty obejmują również średnią wartość kosztów pośrednich oraz średnią wartość zysku i podlegają dodatkowo opodatkowaniu podatkiem VAT dla robót wykonywanych w budownictwie mieszkaniowym w wysokości 8 %.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: przesłuchania w charakterze strony powodów (k.40-42, k.183-184, k.262), opinie biegłego (k.51-63, k.104-112, k.151-155, k.194-195, k.225-226), wyjaśnienia biegłego do sporządzonych opinii (k.86-88, k.138-140, k.181-184, k.218-220), umowę (k.252-257), oświadczenie (k.260), dokumenty znajdujące się w aktach postępowania Urzędu Regulacji Energetyki nr (...): skarga (k.1), polecenie wyłączenia (k.52), decyzja (k.98-104);

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej części było zasadne, dlatego podlegało uwzględnieniu. Zgodnie z treścią art. 415 ustawy kodeks cywilny (dalej kc), kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym przepis prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie oraz szkoda i związek przyczynowy między zdarzeniem, a powstałą szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia, tj. art. 361–363 kc. Z treści tych przepisów wynika, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Naprawienie szkody obejmuje zaś straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które

mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepisy ustawy nakazują również uwzględnienie ewentualnego przyczynienia poszkodowanego i jego stopnia do powstania szkody. W ich treści wskazuje się, że naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo pociąga za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, poszkodowany może żądać tylko świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu zwrócić również należy uwagę na treść art. 322 kpc, gdzie wskazano, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Z załączonej do akt sprawy decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 21 września 2011r. nr (...) bezspornie wynika, że odcięcie prądu na nieruchomości powodów było nieuprawnione. W tym miejscu wskazać należy, że zasadą jest związanie sądów powszechnych decyzją administracyjną. Z owego związania wynika przede wszystkim nakaz respektowania treści rozstrzygnięcia zawartego w decyzji oraz zakaz ingerowania w tę treść rozumiany jako możliwość pominięcia lub modyfikacji skutków wynikających z decyzji. Oznacza to, że dopóki decyzja ostateczna nie zostanie w sposób wiążący uchylona przez kompetentny organ administracji lub sąd administracyjny z powodu jej nielegalności lub nieważności, to sąd powszechny nie mający przyznanej ustawowej kompetencji do zniesienia obowiązującego decyzji administracyjnej, musi uznawać akt mający wszystkie cechy decyzji za wiążący i ważny. W wyroku z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 251/04 Sąd Najwyższy opowiedział się za respektowaniem rozdziału pomiędzy drogą sądową i drogą administracyjną oraz uwzględnianiem przez sąd skutków prawnych decyzji administracyjnej, niezależnie od konstytutywnego lub deklaratoryjnego charakteru decyzji. Jak wynika z całokształtu przeprowadzonego postępowania dowodowego w/w decyzja jest ostateczna i nie została uchylona, a tym samym wiążąca dla Sądu. Konsekwencją odcięcia prądu było zaprzestanie prac urządzeń grzewczych zamontowanych na nieruchomości powodów, co w konsekwencji, w okresie zimy i niskich temperatur, doprowadziło do zamarznięcia wody w instalacjach co i wodociągowych i ich uszkodzenie. Związek przyczynowy między tymi zdarzeniami jest dla Sądu oczywisty. Gdyby nie odcięcie prądu, urządzenia funkcjonowałyby, a szkoda na nieruchomości powodów by nie powstała. Zdaniem Sądu orzekającego nie można przypisać powodom przyczynienia do powstałej szkody. Jak wynika z wyjaśnień powodów, ale także opinii biegłego, ich budynek mieszkalny jest obiektem, z którego korzystali oni przez cały rok. Jest to budynek murowany, trzykondygnacyjny, o stosunkowo dużej powierzchni. Powszechnie wiadomo, że budynki, z których korzysta się okresowo, przykładowo tylko w okresie letnim, są mniejszych rozmiarów i nie wymagają instalacji grzewczych, bo w okresie letnim nie ma przecież potrzeby ich ogrzewania. Nie można zatem zarzucić powodom, że nie opróżnili instalacji z wody, skoro z nieruchomości korzystali przez cały rok. Nie można również oczekiwać i nakładać na nich obowiązku zastosowania innych rozwiązań grzewczych, mniej podatnych na zamarzanie, jak sugerował pozwany. Tego typu instalacje, w których podgrzana woda jest nośnikiem ciepła jest powszechną i najczęściej stosowaną metodą grzewczą.

Wskazać zatem należy, że to właśnie w konsekwencji nieuprawnionych działań strony pozwanej doszło do uszkodzeń przedmiotów wskazanych w opiniach biegłego. Zdaniem Sądu przedstawione przez powodów dowody wykazały winę pozwanego i związek przyczynowy między jego działaniem, a powstałą szkody. Jeżeli pozwany twierdził, że do powstania szkody mogło dojść na skutek innych okoliczności, aniżeli odłączenie prądu winien to wykazać w toku postępowania. Art. 6 kc wskazuje jak rozkłada się ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym. Z artykułu tego wynika, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z kolei w myśl art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Zgodnie z art. 229 kpc nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Nieudowodnione fakty nie wywołują skutków prawnych z nimi związanych, co ostatecznie powoduje przegranie procesu. Mając zatem na uwadze powyższe przepisy to na powodach spoczywał obowiązek wykazania bezprawności działania polegającego na odłączeniu prądu przez pozwanego, jak również związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem,

a zamrożeniem wody w instalacjach grzewczych i innych przedmiotach, które doprowadziło do ich uszkodzenia oraz rozmiar poniesionej szkody. Na pozwanym zaś ciążył obowiązek wykazania, że do uszkodzeń, które powstały w domu powodów doszło na skutek innych okoliczności, aniżeli te, na które się powoływali, np. na skutek awarii pieca, jeszcze przed odcięciem energii elektrycznej, czy niezaopatrzenia pieca w paliwo niezbędne do jego działania. Nie można bowiem przyjąć, że rolą pozwanego jest tylko negowanie okoliczności, na które wskazują powodowie, bez podejmowania jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej, a rolą powodów dostarczanie wszelkich możliwych dowodów na odparcie zarzutów pozwanego. Tymczasem pozwany w toku całego postępowania, poza zgłaszanymi zarzutami do opinii biegłego, nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych.

Zdaniem Sądu powodowie, na skutek sporządzonych przez biegłego opinii, wykazali również wysokość poniesionej szkody. Opinie te, zdaniem Sądu w należyty sposób określają wysokość powstałej szkody, ale również wskazują na zakres i przyczynę uszkodzeń powstałych na nieruchomości powodów. Również wycena poszczególnych rzeczy dokonana przez biegłego, jest zdaniem Sądu prawidłowa. Zauważyć należy, że biegły wskazał, że materiały wykorzystane w domu powodów, były wysokiej jakości. Biegły potwierdził również, że były to rzeczy praktycznie nowe, nie noszące śladów zużycia, poza piecem co. Biegły stwierdził również, że rury instalacji, w miejscach, gdzie dokonano rozkucia ścian były wyizolowane. Instalacje wykonane były zatem w sposób zgodny ze sztuką budowlaną. Dokonując wyceny biegły przyjął ceny uśrednione, co do elementów, których nie można określić ich producenta, czy kolekcji, tak jak np. w przypadku płytek, podłóg, terakoty. Zdaniem Sądu, taki sposób wyceny jest sprawiedliwy i nie faworyzuje żadnej ze stron postępowania. Odnośnie rzeczy, których możliwe było dokładne określenie producenta i modelu urządzenia, tak jak w przypadku grzejników, czy muszli klozetowej, biegły dokonał wyceny takich samych urządzeń w odniesieniu do ich aktualnych cen rynkowych. Nie można oczekiwać, by biegły odnośnie rzeczy praktycznie nowych, uwzględnił ich amortyzację. Gdyby nie działania pozwanego, powodowie mogliby dalej korzystać z tych rzeczy, a uwzględniając fakt, że powodowie nie przebywali codziennie na nieruchomości, z pewnością stopień ich zużycia po okresie około 2 lat od chwili dokonania remontu był znikomy. Powstałe uszkodzenia aktualnie to wykluczają, a powodowie będą zmuszeni do zakupu nowych rzeczy. Trudno oczekiwać od powodów, by podjęli poszukiwania rzeczy używanych i zakupu, chociażby muszli klozetowej z rynku wtórnego. Zainstalowanie rzeczy nowych, przy przyjęciu cen średnich, z pewnością zatem nie doprowadzi do wzbogacenia powodów. Ponadto biegły jednoznacznie wskazał, że przy rzeczach prawie nowych nie uwzględnia się ich amortyzacji. Stosuje się ją do przedmiotów, z których korzysta się około 6 lat. Ponadto w odniesieniu do rzeczy umieszczonych w tabeli na k.105 akt sprawy biegły wskazał, że nie ma możliwości ich renowacji i niezbędna jest ich wymiana. Niezbędna jest również wymiana pieca co, jednakże w tym przypadku, zdaniem Sądu, należało uwzględnić fakt, że był to piec używany, albowiem powodowie korzystali z niego przez wiele lat i widoczne było jego częściowe zużycie. Odnosząc się do zarzutów pozwanego do opinii biegłego, gdzie wskazywał, iż opinie nie uwzględniają możliwości odzyskania elementów instalacji znajdujących się w ścianach i posadzkach budynku, z których nie wszystkie z pewnością uległy uszkodzeniu, należy, zdaniem Sądu podzielić pogląd biegłego. Wyraźnie zostało przez biegłego wskazane i jest to, zdaniem Sądu, zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że nie znajduje ekonomicznego uzasadnienia wykucie całej instalacji wykonanej w budynku, a następnie dokonanie sprawdzenia poszczególnych elementów, gdyż będzie to czynność droższa, wymagająca skorzystania z usług firmy dysponującej sprzętem umożliwiającym ocenę sprawności poszczególnych elementów, czasochłonna i z tych względów uzasadnione jest poprowadzenie nowych instalacji. Ponadto okazać się może, że tylko niewielka część elementów nie uległa uszkodzeniu. Odnosząc się do opinii biegłego, która była bardzo ważnym dowodem z punktu widzenia niniejszego postępowania, ale też innych przeprowadzonych w sprawie dowodów, wskazać należy na treść art. 232§1 kpc, z którego wynika, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Biegły jest osobą posiadającą wiadomości specjalne, w żaden sposób nie powiązaną ze stronami postępowania. Opinie sporządzone w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, mając na uwadze ich całokształt, zostały przeprowadzone rzetelnie, zgodnie z obowiązującymi standardami i kryteriami wyceny rzeczy oraz sztuki budowlanej, jak również z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego i logiki. Zauważyć przy tym należy, że opinie te potwierdzają jednocześnie znaczną część wyjaśnień powodów, co istotnie zwiększa ich wiarygodność i moc dowodową. W ocenie Sądu opinie biegłego mogły stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Opinie były rzetelne, logiczne a biegły posługiwał się specjalistyczną terminologią w sposób pozwalający na zrozumienie procesu ustalania zakresu prac

niezbędnych do usunięcia szkody. W oparciu o opinie, możliwe było prześledzenie sposobu rozumowania biegłego prowadzącego do końcowych wniosków opinii. Biegły niezwykle szczegółowo przedstawił zakres wszelkich prac niezbędnych do przywrócenia stanu poprzedniego nieruchomości i przewidywany ich koszt, a zastosowany sposób obliczeń pozwala na zweryfikowanie jego ustaleń. Należało wysoko ocenić wartość merytoryczną opinii, uwzględniając dodatkowo, że biegły posiada długoletnie doświadczenie, będące dodatkowym atutem w wykonywaniu analiz i wycen z zakresu prac budowlanych. W sposób przekonujący odniósł się biegły do wszelkich zastrzeżeń zgłoszonych przez pozwanego i powodów, wyjaśniając sygnalizowane wątpliwości, uzasadniając logicznie swoje stanowisko. Wprawdzie biegły w ostatniej opinii nieprawidłowo wskazał kwoty podatku VAT, jednakże, zdaniem Sądu, nie podważa to merytorycznej wartości pozostałych opinii. Biegły przyjął właściwe wartości średniej stawki roboczogodziny dla robót ogólnobudowlano-remontowych, średnią wartość kosztów pośrednich oraz średnią wartość zysku. Wskazać należy, że prawidłowe było przyjęcie zarówno stopy zysku, jak i kosztów pośrednich, albowiem skoro remont będzie wykonany przez profesjonalną firmę koszty takie powstaną. Nie można bowiem z góry zakładać, że powodowie sami wykonają taki remont, tym bardziej, że do jego podjęcia wymagana jest specjalistyczna wiedza i umiejętności, jak również żaden przepis prawa obowiązku takiego na powodów nie nakłada.

Zdaniem Sądu, nie można jednak podzielić stanowiska biegłego i oczekiwać, by powodowie w celu zmniejszenia kosztów naprawy, poprowadzili nową instalację w budynku, bez jej wkuwania w ściany czy posadzki. Naprawienie szkody polega bowiem na tym, że poszkodowany ma uzyskać pełną kompensatę i przywrócony winien zostać stan sprzed wyrządzenia szkody. Skoro w budynku powodów uszkodzona instalacja była niewidoczna, umieszczona w ścianach i posadzkach budynku, mogą oni oczekiwać i żądać, by nowa instalacja była przeprowadzona w taki sam sposób. Wygląd estetyczny pomieszczeń jest przecież istotny, a z pewnością widoczne elementy instalacji go obniżają. Nie można było również przyjąć, ustalając zakres prac budowlanych i ilość potrzebnych do ich wykonania materiałów, powierzchni tylko w zakresie niezbędnym do umieszczenia nowych instalacji. W przypadku bowiem, gdy powodowie, jak oświadczyli, nie dysponują już kolekcją płytek, czy podłóg, znajdującą się aktualnie w ich pomieszczeniach, trudno wyobrazić sobie, by w miejscu dokonanych wykuć wstawili zupełnie inny materiał. Taki sposób wykonania prac niewątpliwie obniżyłby estetyczny wygląd pomieszczeń. W sytuacji zatem, gdy powodowie zdecydują się nawet na wymianę elementów w ograniczonym zakresie, czy poprowadzenia instalacji w ten sposób, że będzie ona widoczna, to otrzymując kwotę zasądzoną w wyroku, dostaną rekompensatę finansową za obniżenie wyglądu estetycznego pomieszczeń. W tym miejscu wskazać należy również na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1980r. wydanego w sprawie III CRN 223/80. Wprawdzie orzeczenie to powstało w odmiennym stanie faktycznym, aniżeli w niniejszej sprawie, ale zdaniem Sądu orzekającego, można posiłkowo się do niego odnieść na potrzeby niniejszego postępowania, albowiem odnosi się do kwestii naprawienia szkody i jej zakresu oraz ewentualnego wzbogacenia poszkodowanego. Ustalając wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie należało uwzględnić również koszty prac związane z porządkowaniem pomieszczeń, ich pomalowaniem, czy wykonaniem ścian i podłóg. Zaznaczyć należy, że powierzchnia, którą przyjął biegły w sporządzonych opiniach, obejmuje tylko te pomieszczenia, w których doszło do uszkodzeń. Wskazać przy tym należy, że pozwany nie kwestionował dokonanych wyliczeń powierzchni, optował tylko za przyjęciem metody wyliczenia wszystkich przedmiotów i zakresu robót budowlanych w sposób, by instalacje w domu powodów zaczęły ponownie funkcjonować, pomijając przy tym zupełnie kwestie estetyczne. Sąd podzielił jednak w tym zakresie stanowisko strony powodowej uznając, iż niedopuszczalne jest przyjęcie, że powodowie winni dokonać napraw jak najmniejszym kosztem. Zdaniem Sądu, zakres napraw powinien doprowadzić do wyglądu i funkcjonowania budynku, jaki był przed jego uszkodzeniem, przy jednoczesnym uwzględnieniu ekonomicznego uzasadnienia wykonania danych prac. Wskazać również należy, że dokonując ustaleń faktycznych Sąd pominął w dużej części pierwszą opinię sporządzoną przez biegłego. Była ona bowiem przeprowadzona w sposób niewystarczający do udzielenia rzetelnej odpowiedzi na postawione przez Sąd pytania. Dopiero kolejna opinia z dnia 10 września 2013r., sporządzona po sprawdzeniu elementów, które mogły ulec uszkodzeniu, po napełnieniu ich sprężonym powietrzem, jest wiarygodna i przedstawia rzeczywisty zakres uszkodzeń. W opinii tej biegły znacznie ograniczył ilość rzeczy, które nie nadają się już do użytkowania. Wskazał chociażby, że uszkodzeniu nie uległa wanna z hydromasażem, a tylko znajdujące się w tej wannie zawory, zaznaczając, że istnieje możliwość ich wymiany. Nie można w tym miejscu podzielić stanowiska strony powodowej, że samo uszkodzenie zaworów, powinno rodzić konieczność wymiany wanny. Nawet w przypadku, gdy przy wymianie zaworów powstanie konieczność zainstalowania złączek, jeżeli na rynku brak

będzie oryginalnych zaworów do wanny, to elementy te są niewidoczne, jak również nie wpłyną na jakość i sposób funkcjonowania wanny. Powodowie nie mogą oczekiwać, że brak na rynku oryginalnych złączek do wanny o łącznej ich wartości około 600 złotych, doprowadzi do zasądzenia od pozwanego kwoty odpowiadającej wartości wanny w wysokości ponad 7000 złotych. Taka sytuacja nie znajduje uzasadnienia ekonomicznego.

Reasumując wskazać należy, że Sąd ustalając wysokość należnego powodom odszkodowania przyjął następujące kwoty netto: 7996,00 zł w związku z uszkodzeniem przedmiotów wskazanych w tabeli na k.105, 1239,00 złotych jako koszt zakupu pieca co, po uwzględnieniu 50% amortyzacji, 300 złotych, z tytułu montażu pieca co, 13.203,05 zł z tytułu wykonania instalacji co i wodociągowej, 11.860,01 zł z tytułu zakupu materiałów, niezbędnych do wykonania podłóg i ścian, wykonania prac porządkowych, malowania pomieszczeń, ułożenia elementów podłóg i ścian. (kwota wskazana w tabeli na k.195 jako 11.858,67 zł jest błędna, nieprawidłowo zsumowano poszczególne pozycje w tabeli, wykonanie prawidłowych działań arytmetycznych daje kwotę 11.860,01 zł) Z kolei koszt wymiany instalacji co i wodociągowej Sąd przyjął w wysokości 13.203,05 złotych netto (od kwoty wskazanej na k.106 opinii uzup., tj. kwoty 13.318,18 zł należało odjąć kwotę 115,13 zł, albowiem koszty wykuć części podłóg uwzględniono i obliczono odnośnie wszystkich powierzchni, zarówno ścian jak i podłóg w opinii uzupełniającej znajdującej się na k.194-196). Wszystkie kwoty powiększono o podatek od towarów i usług w wysokości 8%. Zsumowanie wyżej wskazanych kwot po doliczeniu podatku VAT daje łącznie kwotę 37.365,90 zł. Sąd pominął opinię biegłego w zakresie, w jakim wskazywał na zasady naliczania podatku VAT, albowiem częściowo oparta ona została o nieaktualne już przepisy, jak również wskazuje na te regulacje prawne, które w niniejszej sprawie nie mają zastosowania.

Nadmienić należy, że kwota zasądzona wyrokiem jest wyższa, aniżeli wskazana w pozwie, albowiem w toku postępowania doszło do skutecznego rozszerzenia powództwa. Pismo zostało doręczono pełnomocnikowi pozwanego na rozprawie w dniu 30 marca 2015r. i mimo, iż zawiera określenie „precyzowania” powództwa, to wobec przebiegu postępowania i poczynionych w nim ustaleń nie budzi wątpliwości, że chodzi o jego rozszerzenie. Choć pismo nie zawiera uzasadnienia i wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozszerzonego powództwa, to należało je uznać za wystarczające, albowiem owe rozszerzenie dokonane zostało w oparciu o ten sam stan faktyczny i podstawę prawną, co wskazana w pozwie.

Odnosząc się do przyjętych stawek podatku od towarów i usług należy wskazać, że podstawę jego doliczenia w podanej wyżej wysokości stanowi art.41 ust.12, 12a i 12b ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług. W toku postępowania ustalono, że uszkodzony obiekt jest budynkiem mieszkalnym, o pow. użytkowej około 180m². Powodowie oświadczyli, że remont w nim w całości wykonywać będzie wyspecjalizowany podmiot, będący płatnikiem podatku VAT, który zakupi towar na swoją rzecz, a następnie odsprzeda go powodom wraz z usługą, na potwierdzenie czego przedłożyli oświadczenie. Wynika z niego, że remont budynku będzie wykonywała osoba fizyczna, prowadząca działalność gospodarczą. Wskazać należy, że w takim przypadku zarówno do zakupionych towarów, jak i świadczonych usług doliczona zostanie powodom stawka VAT w wysokości 8%, a nie 23%. Co prawda z przedłożonego oświadczenia nie wynika, że ów podmiot jest płatnikiem podatku VAT, jednakże zwrócić należy uwagę, że zasądzenie kwoty powiększonej o w/w stawkę nie wpływa negatywnie na sytuację pozwanego i nie prowadzi do wzbogacenia powodów. Gdyby bowiem powodowie zdecydowali się na wykonanie remontu, dokonując zakupów materiałów samodzielnie, to do zdecydowanej większości z nich musieliby doliczyć stawkę podatku w wysokości 23%, a oprócz tego stawkę 8% do wykonanych usług. Nawet jednak przy przyjęciu, że powodowie nie musieli by opłacać stawki 8% za wykonane usługi, bo prace wykonałby podmiot, który nie jest płatnikiem podatku od towarów i usług, to i tak wartość podatku obliczona tylko odnośnie przedmiotów podlegających opodatkowaniu w stawce 23% byłaby wyższa, aniżeli doliczona przez Sąd. Na kwotę zasądzoną wyrokiem podatek VAT stanowi kwotę 2767,84 złotych. Przy doliczeniu zaś podatku VAT w wysokości 23% tylko do rzeczy wskazanych w tabeli na k.105 (kwota netto 7996 zł) oraz kwoty związanej z zakupem materiałów do wykończenia ścian i podłóg, wskazanej w tabeli na k.195 (kwota 5638,62 zł) wynosiłaby ona więcej, albowiem 3135,88 złotych. Nie są to natomiast wszystkie towary, do których 23% stawka winna być doliczona.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art.455 kc w zw. z art.481§1 kc. Zauważyć należy, że strona powodowa, jeszcze przed wniesieniem pozwu, a mianowicie pismami z dnia 11 kwietnia 2011r. i 13 października 2011r., wzywała

pozwanego do zapłaty kwoty 40.000,00 złotych. Powodowie wyznaczyli pozwanemu 14 dniowy termin do spełnienia świadczenia, czego pozwany jednak nie uczynił. Wskazać należy, że w dacie wezwania pozwanego szkoda istniała, a jak pokazało niniejsze postępowanie, żądanie powodów nie było wygórowane. Z tych też względów Sąd uznał, że przyjęcie daty początkowej naliczania odsetek, zgodnie z żądaniem powodów jest uzasadnione. Poza powyższym należy zauważyć, że na skutek toczącego się procesu i uszkodzenia nieruchomości powodowie nie mogą z niej korzystać, co niewątpliwie jest dla nich niekorzystne. Z tych względów, przyjęcie daty początkowej naliczania odsetek, jak w pozwie i piśmie rozszerzającym powództwo, stanowi dla nich rekompensatę za istniejącą sytuację. Należy zauważyć, że argumenty nawiązujące do waloryzacyjnej funkcji odsetek, mające uzasadniać ich zasądzenie dopiero od daty wyrokowania mają w zasadzie walor historyczny, wysokość odsetek ustawowych uległa bowiem znacznemu obniżeniu. Oznacza to, że odsetki ustawowe utraciły waloryzacyjny charakter i pełnią swoje tradycyjne funkcje (G. Bieniek i inni, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania tom 1, Warszawa 2011, str. 662). Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia/odszkodowania ma charakter bezterminowy i przekształca się w zobowiązanie terminowe w chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela do jego spełnienia (v. wyrok SN z 28 czerwca 2005r. w sprawie I CK 7/05, wyrok SN z 17 czerwca 2009r. w sprawie IV CSK 84/09). Zasadne było zasądzenie świadczenia na rzecz powodów solidarnie z uwagi na to, że są oni małżonkami i współwłaścicielami nieruchomości.

Powyższe ustalenia prowadziły do zasądzenia świadczenia jak w punkcie 1 wyroku, a jednocześnie oddaleniem powództwa o zapłatę w pozostałym zakresie jak w pkt 2.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono, jak w sentencji wyroku. O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc oraz §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Na poniesione w sprawie koszty składają się: opłata od pozwu w łącznej wysokości 2446,00 złotych, kwota 3867,20 złotych z tytułu wynagrodzenia biegłego za sporządzenie opinii, kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa poniesiona przez powodów oraz kwota 48,76 złotych poniesiona przez pozwanego z tytułu opłat skarbowych od pełnomocnictwa i kosztów poświadczeń notarialnych pełnomocnictw, co łącznie daje kwotę 6378,96 złotych. Tytułem kosztów powodowie uiścili łącznie kwotę 6463,00, zaś pozwany kwotę 48,76 zł. Do w/w kosztów należało również doliczyć kwotę 2400 złotych, jaką każda ze stron poniosła w związku z reprezentowaniem jej przez profesjonalnego pełnomocnika. Niewykorzystana została kwota w wysokości 132,80 złotych i należało ją zwrócić ze Skarbu Państwa, z zaliczki zapisanej pod poz.130059, na rzecz powodów. Pozostałe koszty Sąd rozdzielił stosownie do wyników postępowania. Skoro powodowie wygrali postępowanie w 76%, to zobowiązani są do uiszczenia 24% kosztów, jakie powstały w toku postępowania. Pozostałe koszty winien ponieść powód. Wszystkie koszty, wraz z wynagrodzeniem pełnomocników stron, wyniosły łącznie 11.178,96 złotych. Powodowie zatem powinni uiścić kwotę 2682,96 zł, zaś pozwany kwotę 8496,00 złotych. Dotychczas powodowie uiścili kwotę 8730,20 złotych, zaś pozwany 2448,76 złotych, zatem pozwany winien zwrócić powodom kwotę 6047,24 złotych. Należało również wypłacić na rzecz powodów kwotę 132,80 złotych z tytułu niewykorzystanej części zaliczki zapisanej pod pozycją 130059.